

**Sygn. akt I ACa 783/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Patrykiewicz
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. J. i E. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.

o nakazanie, zakazanie naruszeń i zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt I C 1113/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów B. J. i E. J. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 1000 (tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

**Sygn. akt I ACa 783/12**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił powództwo E. J. i B. J. skierowane przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w L. o nakazanie pozwanej przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń prawa własności nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka nr (...), objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Siedlcach, poprzez zobowiązanie pozwanej do usunięcia z wymienionej nieruchomości urządzeń elektro-energetycznych w postaci linii średniego napięcia (...) oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 230.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres 10 lat licząc od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

Powodowie E. J. i B. J. na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej są właścicielami nieruchomości składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), położonej w S. przy ulicy (...), objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Siedlcach. Powodowie stali się właścicielami tej nieruchomości na mocy decyzji Prezydenta Miasta S. nr GN. (...) (...) z dnia 1 czerwca 1998 roku. Do 1998 roku powodowie byli użytkownikami wieczystymi nieruchomości. Nieruchomość została

im oddana w użytkowanie wieczyste na podstawie umowy z dnia 29 stycznia 1976 roku. W chwili objęcia przez powodów nieruchomości w posiadanie nie była ona zabudowana. W dniu 18 lutego 1976 roku powodowie otrzymali decyzję nr (...) o pozwoleniu na budowę na działce położonej w S. przy ulicy (...) budynku mieszkalnego. W okresie od 1976 roku do 1979 roku powodowie pobudowali na tej działce jednorodzinny budynek mieszkalny.

Po rozpatrzeniu wniosku Zakładu (...), decyzją nr (...) z dnia 14 stycznia 1976 roku Zarząd Miejski w S. zatwierdził plan realizacyjny remontu kapitalnego linii średniego napięcia (...) (...) Zakłady (...) oraz budowy stacji transformatorowych. Decyzją nr (...) z dnia 26 kwietnia 1976 roku Prezydent Miasta S., po rozpatrzeniu wniosku Zakładów (...) w W., zezwolił na czasowe zajęcie nieruchomości położonych w S. na trasie projektowanych linii (...) (...) S. Zakłady (...) - ul. (...) - w celu budowy linii energetycznej napowietrznej (...) oraz budowy stacji transformatorowych zgodnie z decyzją nr (...) wydaną przez Zarząd Miejski w S.. Decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku została wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. W wykazie właścicieli, których grunty miały zostać zajęte w trakcie realizacji inwestycji, nie zostali ujęci ówcześni użytkownicy wieczystości działki oznaczonej numerem (...) - B. i E. małżonkowie J.. Pismem z dnia 7 czerwca 1976 roku Urząd Miejski w S. powiadomił Zakład (...) w W., że decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku dotycząca czasowego zajęcia nieruchomości jest prawomocna z wyjątkiem W. P., która złożyła od niej odwołanie.

Linia energetyczna średniego napięcia (...) biegnąca wzdłuż ulicy (...) w S. została przebudowana w pierwszej połowie 1977 roku. Linia ta od samego początku, a więc od momentu jej zaprojektowania, była częścią tzw. (...), tj. zespołu linii energetycznych położonych w południowej części miasta S.. Posadowienie urządzeń energetycznych na działce powodów położonej przy ulicy (...) i oznaczonej numerem (...) było objęte zarówno decyzją z dnia 14 stycznia 1976 roku wydaną w przedmiocie zatwierdzenia remontu kapitalnego, jak i decyzją z dnia 26 kwietnia 1976 roku wydaną w przedmiocie zezwolenia na czasowe zajęcie nieruchomości. Lista właścicieli, których nieruchomości miały zostać zajęte na potrzeby przebudowy linii (...) powstawała najprawdopodobniej nie w dacie wydania decyzji (26 kwietnia 1976 roku), a w okresie wcześniejszym. Najprawdopodobniej z tego powodu nie zostali na niej umieszczeni małżonkowie J., ponieważ stali się oni użytkownikami wieczystymi nieruchomości dopiero w dniu 29 stycznia 1976 roku.

Przedmiotowe przedsięwzięcie nazwane w dokumentacji technicznej jako „remont linii napowietrznej (...)” zakładało wybudowanie nowej linii na słupach betonowych w miejsce starej linii posadowionej na słupach drewnianych. Przebudowa tej linii miała częściowo przebiegać po „starej linii”, a częściowo (jak stało się to m.in. na odcinku ulicy (...)) po trasie zmienionej. Dlatego też na działce powodów, na tyłach ich domu, zachowały się pozostałości starych drewnianych słupów. W ramach prowadzonych w pierwszej połowie 1977 roku prac na działce powodów posadowiona została jedna z nóg słupa oporowo-naroznego, który składał się z trzech żerdzi ustawionych rozkracznie. Nad działką przebiega również fragment linii średniego napięcia (...), która w środkowym odcinku swojego przebiegu zbliża się do budynku mieszkalnego powodów. Na odcinku linii, który przebiega nad działką powodów, nie dokonywano żadnych zmian od czasu posadowienia, tj. od 1977 roku. Przebieg linii na tym odcinku jest zgodny z dokumentacją projektową.

W dniu 30 maja 1977 roku pracownicy Zakładu (...) dokonali protokolarnego sprawdzenia zgłoszonych do przyłączenia do sieci urządzeń elektrycznych. Pisemny protokół z tych czynności sporządzony został w dniu 26 czerwca 1977 roku. W czynnościach tych brał udział m.in. pracownik Rejonu Energetycznego w S. S. G.. W protokole zostało

potwierdzone, że dokonano odbioru magistrali od słupa nr(...) do stacji (...) oraz odgałęzienia ze stacją (...). Był to odcinek biegnący m.in. ulicą (...) do byłych Zakładów im. (...).

Przedmiotowa linia podlega standardowym zabiegom konserwacyjnym i eksploatacyjnym. Co pięć lat dokonywane są oględziny linii i na bieżąco usuwane są wszelkie usterki. Od czasu budowy przedmiotowego odcinka linii do 2009 roku poprzednicy prawni pozwanej spółki w sposób niezakłócony korzystali z działki powodów. Do dnia dzisiejszego nie zmienił się również przebieg linii. Pracownicy poprzednika prawnego pozwanej spółki bez przeszkód dokonywali przeglądów, kontroli i napraw urządzeń. Od około 2-3 lat powodowie nie wpuszczają na swoją posesję pracowników pozwanej spółki celem np. podcięcia gałęzi drzew rosnących na trasie przebiegu linii średniego napięcia. Po raz pierwszy w 1999 roku powódka E. J. zwróciła się pisemnie do Rejonu Energetycznego w S. o zdemontowanie przebiegającego nad jej działką odcinka linii średniego napięcia (...). Z wniosku powodów toczyło się postępowanie administracyjne w przedmiocie nakazania demontażu linii elektroenergetycznej (...) przebiegającej nad działką powodów. Ostatecznie (...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego decyzją nr (...)z dnia 19 grudnia 2002 roku uchylił decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w S. z dnia 24 kwietnia 2002 roku (nr (...)) i odmówił wydania nakazu demontażu linii elektroenergetycznej średniego napięcia przebiegającej nad działką powodów. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono m.in., że „inwestycja nie narusza miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ani nie stanowi zagrożenia dla otoczenia”. Wyrokiem z dnia 9 października 2003 roku (sygn. akt (...)) NSA w W. oddalił skargę małżonków J. na powyższą decyzję w przedmiocie odmowy nakazania demontażu linii energetycznej.

Z dniem 1 lipca 2007 roku nastąpił podział i wyodrębnienie do oddzielnych podmiotów sprzedaży energii elektrycznej (obróć) i jej dostarczania (dystrybucja). Umową z dnia 30 czerwca 2007 roku Zakład (...) S.A. z siedzibą w W. przeniósł na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przedsiębiorstwo sieciowe.

W dniu 31 sierpnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Lublinie dokonał wpisu podmiotu - (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.. Z odpisu KRS na dzień 6 września 2010 roku wynika, że w trybie art. 492 par. 1 pkt 1 k.s.h. doszło do połączenia spółek i przeniesienia całego majątku przejmowanych spółek m.in. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz spółki przejmującej.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy podniósł, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że nad nieruchomością powodów przebiega linia energetyczna średniego napięcia (...), jak również posadowiona jest na niej jedna noga betonowego słupa rozkracznego. Urządzenia elektroenergetyczne zostały posadowione na działce powodów w pierwszej połowie 1977 roku, kiedy jeszcze działka nie była zabudowana, w ramach remontu kapitalnego linii (...) (...) S., Zakłady (...). Nie ma uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, że korzystanie przez pozwaną spółkę z części nieruchomości powodów odbywa się bez tytułu prawnego. Zarząd Miejski w S. wydał w dniu 14 stycznia 1976 roku decyzję nr (...) zatwierdzającą plan realizacyjny inwestycji, a następnie Urząd Miejski w S. wydał w dniu 26 kwietnia 1976 roku decyzję zezwalającą Zakładowi (...)

w W. na czasowe zajęcie nieruchomości stanowiących własność prywatną i położonych na trasie projektowanych linii (...) (...) S. Zakłady (...). Z uwagi na to, że w sprawie pojawiły się wątpliwości odnośnie tego, czy wymienione decyzje dotyczyły odcinka linii przebiegającej przez ulicę (...) dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw elektroenergetyki. Biegły A. J. stwierdził, że decyzja nr (...) z dnia 14 stycznia 1976 roku wydana w przedmiocie zatwierdzenia remontu kapitalnego dotyczyła większego zakresu prac przy modernizacji systemu elektroenergetycznego S., ale przebudowa odcinka linii (...)w ulicy (...) była jego częścią. Odnośnie decyzji Prezydenta Miasta S. z dnia 26 kwietnia 1976 roku zezwalającej na czasowe zajęcie nieruchomości, biegły nie miał już takiej pewności, ponieważ ograniczył się do stwierdzenia, że „wygląda na to, iż decyzja ta była również związana

z omawianą wcześniej modernizacją ujętą w decyzji nr (...)z dnia 14 stycznia 1976 roku”. W ocenie Sądu Okręgowego całkowicie nieuprawnione są wątpliwości biegłego, zwłaszcza w świetle jego wcześniejszego stwierdzenia, iż decyzja nr (...) z dnia 14 stycznia 1976 roku dotyczyła i obejmowała fragment linii przebiegającej ulicą (...), w tym nad działką powodów. To, że decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku zezwalała na zajęcie nieruchomości, na których planowana była inwestycja zatwierdzona decyzją z dnia 14 stycznia 1976 roku, wynika wprost z jej treści. W decyzji z dnia 26 kwietnia 1976 roku kategoricznie stwierdzono, że zezwala się na czasowe zajęcie nieruchomości

w celu budowy linii energetycznej napowietrznej (...) oraz budowy stacji transformatorowych zgodnie z decyzją nr (...) wydaną przez Zarząd Miejski

w S.. Zatem decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku wprost powołuje się i odnosi do decyzji nr (...) z dnia 14 stycznia 1976 roku. Ustalenia Sądu Okręgowego potwierdza dalsza część opinii biegłego, w której stwierdza on, że „linia energetyczna biegnąca wzdłuż ulicy (...), przy której znajduje się nieruchomość powodów, była i jest częścią tzw. (...); jest to zespół linii energetycznych położonych w południowej części miasta S.”. Biegły A. J. podtrzymał swoje ustalenia i wnioski w uzupełniającej pisemnej opinii z dnia 28 listopada 2011 roku, jak również w ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 29 marca 2012 roku. Opiniując ustnie biegły stwierdził, że ulica (...) pojawia się w decyzji Urzędu Miejskiego w S. z dnia 26 kwietnia 1976 roku, ale w załączniku tej decyzji nie wymienia się powodów. Zdaniem biegłego, mogło to być spowodowane faktem, że w dacie tworzenia „listy właścicieli” powodowie nie dysponowali jeszcze tytułem własności, bądź innym tytułem do działki oznaczonej numerem (...).

Sąd Okręgowy podniósł, że okoliczność braku w decyzjach z dnia 14 stycznia 1976 roku i 26 kwietnia 1976 roku ulicy (...) przekonywująco wyjaśnił świadek M. K.. Otóż stwierdził on: „Wytłumaczenie dotyczące tego, dlaczego w tej decyzji nie została wymieniona ulica (...) jest proste. W decyzji wymienione są stacje transformatorowe, które były budowane przy tej linii. Na ulicy (...) nie ma stacji transformatorowej. Były również inne ulice, przez które przebiegała ta linia, a które tak jak ulica (...) nie zostały wymienione w decyzji. Choćby ulica (...)”. Świadek powołał się również na dokumentację z uzgodnienia przebiegu linii, gdzie w uwagach istnieje zapis „rys. 8 trasa linii 2 m poza linią regulacyjną (3 m od zabudowy ul. (...))”.

Sąd Okręgowy w całości podzielił opinię biegłego A. J. oraz dał wiarę zeznaniom świadka M. K., ponieważ nie ma żadnych racjonalnych przesłanek, a przynajmniej nie przedstawiła ich strona powodowa, które pozwoliłyby zakwestionować rzetelność i prawidłowość podanych przez biegłego i świadka okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego decyzja Prezydenta Miasta S. z dnia 26 kwietnia 1976 roku zezwoliła Zakładowi (...) w W. na czasowe zajęcie m.in. działki gruntu położonej przy ulicy (...), oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), która od dnia 29 stycznia 1976 roku znajdowała się w użytkowaniu wieczystym powodów. Powyższych ustaleń nie zmienia fakt, że skoro powodowie nie zostali ujęci na liście właścicieli nieruchomości, to należy zakładać, że przedmiotowa decyzja nie została im doręczona. Z materiału dowodowego wynika, że decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku jest prawomocna, a co za tym idzie - obowiązuje ona w porządku prawnym, jak również obowiązują wynikające z niej skutki. Powodowie nie przedstawili jakiegokolwiek orzeczenia (decyzji), mocą którego powyższa decyzja zostałaby uchylona, stwierdzono by jej nieważność bądź bezskuteczność. Większego znaczenia nie ma również w sprawie podnoszona przez pełnomocnika powodów okoliczność, że przedmiotowa linia wybudowana została w 1977 roku bez uprzedniego uzyskania wymaganego prawem pozwolenia na budowę. Decyzja administracyjna zezwalająca na budowę linii energetycznej nie kreuje tytułu prawnego do zajęcia i posiadania cudzej nieruchomości. Taką decyzją była właśnie decyzja Prezydenta Miasta S. z dnia 26 kwietnia 1976 roku. Mimo braku decyzji pozwalającej na budowę, (...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego nie znalazł podstaw do wydania nakazu demontażu przedmiotowej linii, czemu dał wyraz w decyzji nr (...) z dnia 19 grudnia 2002 roku. Z kolei prawidłowość tej decyzji badał Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w związku z zaskarżeniem jej przez powodów. Wyrokiem z dnia 9 października 2003 roku, sygn. akt (...) skarga małżonków J. została oddalona.

Sąd Okręgowy podniósł następnie, że decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku wydana została na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku

o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Zgodnie z art. 35 ust. 1 powołanej ustawy „(...) instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie

z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub naziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń". Art. 35 ust. 2 powołanej ustawy stanowił, że osobom upoważnionym przysługiwało prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie prawa cywilnego przepis art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach

i trybie wywłaszczenia nieruchomości uznany został za szczególny przypadek wywłaszczenia, co wiąże się z trwałością stanu, jaki decyzja stwarza, obejmując sobą każdorazowego właściciela nieruchomości, której dotyczy oraz każdorazowego przedsiębiorcę przesyłowego występującego w miejsce pierwotnego adresata decyzji. Zatem powodowie nie mogą skutecznie powoływać się na prawo własności, ponieważ jak stanowi art. 140 k.c. prawo to nie jest absolutne. Przepisy ustawowe i zasady współzycia społecznego mogą niekiedy prawo to ograniczać. W uchwale z dnia 20 stycznia 2010 roku, III CZP 116/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że „decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości”.

W uzasadnieniu uchwały wprost stwierdzono, że z art. 35 ust. 1 ustawy wynika, zarówno uprawnienie wskazanych w nich podmiotów do korzystania z cudzej nieruchomości, jak i trwałe ograniczenie zakresu uprawnień właściciela. Co za tym idzie, właścicielowi nieruchomości nie można się sprzeciwić zakładaniu przewodów, a po ich założeniu nie może żądać ich usunięcia przez okres,

w którym będą one gospodarczo użyteczne. Decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku jest prawomocna. Inwestycja została w pełni zrealizowana przy braku jakiegokolwiek sprzeciwu powodów. Nie ulega zatem wątpliwości, że powyższa decyzja jest wiążąca również dla powodów. Mają oni ustawowy obowiązek znoszenia ograniczenia własności nieruchomości wynikającego z posadowienia na nieruchomości części słupa elektroenergetycznego oraz przebiegu linii średniego napięcia. Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana spółka posiada tytuł prawny i tym samym jest uprawniona do przetrzymywania na nieruchomości powodów urządzeń elektroenergetycznych i eksploataowania ich. Nie można zatem uznać, że pozwana bezprawnie ingeruje we własność powodów bez tytułu prawnego. Nie było również zasadne żądanie zapłaty od pozwanej spółki kwoty 230.000 zł tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości, skoro w sprawie zostało ustalone, że korzystanie z części działki powodów odbywa się na podstawie ważnego tytułu prawnego. Sąd Okręgowy dodatkowo powołał się na treść art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości zgodnie z którym „odszkodowanie za straty wynikłe z działań przewidzianych w art. 35 ust. 1 i 2 strony ustalają na podstawie wzajemnego porozumienia; w razie sporu wysokość odszkodowania ustala na wniosek zainteresowanej strony naczelnik gminy (...)”. W przypadku sporu ustalenie wysokości należnego odszkodowania następowało w drodze decyzji administracyjnej. Oznacza to, że dochodzenie roszczeń majątkowych na tej podstawie prawnej przed sądem powszechnym jest niedopuszczalne.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że w przypadku gdyby nie została wydana w dniu 26 kwietnia 1976 roku decyzja Prezydenta Miasta S.

w przedmiocie zezwolenia na czasowe zajęcie nieruchomości, to i tak roszczenie powodów podlegałoby oddaleniu. Z materiału dowodowego wynika, że przedsiębiorstwo państwowe - Zakład (...)

w W. wzniosło na gruncie powodów trwałe i widoczne urządzenia do przesyłu energii elektrycznej w postaci słupa elektroenergetycznego oraz linii średniego napięcia. Ponadto, jak wynika z zeznań świadka M. K., pracownicy zakładu mieli do około 2009 roku niezakłócony dostęp do urządzeń znajdujących się na nieruchomości w celu ich konserwacji i ewentualnej naprawy. Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu

z trwałego i widocznego urządzenia; przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Z kolei art. 352 § 1 k.c. stanowi, iż kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie możliwość ustanowienia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a także dopuszczalność nabycia jej w drodze zasiedzenia. W oparciu

o decyzję zatwierdzającą plan realizacyjny z dnia 14 stycznia 1976 roku Skarb Państwa w pierwszej połowie 1977 roku wszedł w posiadanie części nieruchomości powodów, wybudował na niej trwałe urządzenia elektroenergetyczne, a następnie eksploatował je i konserwował. Władztwo takie niewątpliwie odpowiadało zakresowi służebności gruntowej przesyłu,

a działanie Zakładu (...) w W. podjęte było w ramach działalności gospodarczej państwa. Wzniesienie na działce nr (...) urządzeń elektroenergetycznych na podstawie decyzji zatwierdzającej plan realizacyjny, wieloletnie niezakłócone eksploataowanie urządzeń odpowiadające zakresowi służebności gruntowej przesyłu, jak również brak sprzeciwu właścicieli należy uznać za samoistne posiadanie w dobrej wierze. Przekonanie przedsiębiorstwa państwowego, że przysługuje mu prawo do posadowienia i eksploatacji urządzeń, było w tych okolicznościach usprawiedliwione. Bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się najpóźniej w dniu

30 maja 1977 roku, kiedy to dokonano sprawdzenia zgłoszonych do przyłączenia do sieci urządzeń elektrycznych. Biorąc pod uwagę ówczesną treść art. 172 k.c., służebność gruntowa odpowiadająca dzisiejszej treści służebności przesyłu nabyta została przez zasiedzenie przez Skarb Państwa po upływie

10 lat, tj. z dniem 30 maja 1987 roku. Po przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w W. Zakład (...) Spółkę Akcyjną w W., prawo to w dniu 30 czerwca 2007 roku zostało zbyte (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. W wyniku przejęcia tej spółki przez (...) Spółkę Akcyjną w L. przedmiotowe ograniczone prawo rzeczowe przysługuje obecnie pozwanej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Biorąc pod uwagę, że powodowie są emerytami i kierując się dyspozycją art. 102 k.p.c., Sąd Okręgowy zasądził od powodów na rzecz pozwanej spółki jedynie część kosztów procesu, obejmującą wpłaconą przez pozwaną zaliczkę na poczet dowodu z opinii biegłego (1.000 zł), opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz kwotę 3.600 zł, tj. połowę minimalnej opłaty za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości oraz zarzucając:

a) obrazę prawa materialnego tj. art. 224 k.c. i 225 k.c. poprzez ich niezastosowanie, gdy okoliczności niniejszej sprawy dają podstawy do ich zastosowania;

b) obrazę prawa materialnego tj. art. 35 ust. 1 oraz art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości - poprzez jego błędne/niewłaściwe zastosowanie w obliczu ścisłej treści wydanych w sprawie decyzji administracyjnych;

c) obrazę prawa materialnego tj. art. 292 k.c., art. 352 k.c. oraz 305<sup>1</sup> k.c., poprzez błędne przyjęcie zasiedzenia służebności przesyłu przez pozwanego, podnosząc jednocześnie przedawnienie takiej służebności przez pozwanego;

d) obrazę przepisów procesowych tj. art. 299 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania powodów, pomimo zgłoszenia wniosku dowodowego w piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2011 roku;

e) obrazę przepisów procesowych tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronności ich oceny, jak też bezzasadne pominięcie dowodów, które prowadzą do wniosków całkowicie odmiennych od przyjętych w orzeczeniu.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:** apelacja powodów nie jest zasadna.

I. Odnośnie zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok SN z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185).

Powodowie w apelacji stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wskazywali, które konkretne dowody ich zdaniem zostały ocenione wadliwie

i z jakich przyczyn taka ocena jest niewłaściwa w świetle zasad określonych w tym przepisie. Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w całości dowody z dokumentów (wymienionych szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku), zeznań świadka M. K., podzielił

w całości opinię biegłego sądowego A. J.. Powodowie w apelacji nie kwestionowali takiej oceny wymienionych dowodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazana ocena dowodów z dokumentów, zeznań świadka

i opinii biegłego jest prawidłowa oraz nie narusza zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Z uzasadnienia apelacji wynika, że powodowie zarzucali, że: 1) Sąd Okręgowy niewłaściwie ocenił treść decyzji z dnia 26 kwietnia 1976 roku wyciągając na jej podstawie niewłaściwe wnioski, że obejmuje ona także ulicę (...) i nieruchomość stanowiącą obecnie własności powodów; 2) pominął dowód z dokumentu – pisma podpisanego przez Kierownika Referatu Budownictwa Urzędu Miasta S. z dnia 21 marca 2007 roku (k.113), zawierającego odpowiedź na pismo powódki z dnia 27 lutego 2007 roku,

w którym m.in. zawarto stwierdzenie, że „w wykazie właścicieli nieruchomości przewidzianych do zajęcia w związku z tą inwestycją, znajdującym się w w/w decyzji nie figuruje Pani nazwisko. W związku z tym, że urząd nie posiada akt tej sprawy, a jedynie wydaną decyzję z wykazem właścicieli działek, można stwierdzić na jej podstawie, że przedmiotowa linia energetyczna nie powinna przebiegać przez Pani działkę zlokalizowaną przy ulicy (...)

w S. ”. Ustosunkowując się do tych zarzutów stwierdzić należy, że nie są one uzasadnione. Powodowie powołując się na cytowany wyżej fragment pisma z dnia 21 marca 2007 roku wyciągają z jego treści wnioski w oderwaniu od pozostałych dowodów, uznanych prawidłowo przez Sąd Okręgowy za wiarygodne. Taką samą uwagę należy odnieść do argumentów apelujących dotyczących treści decyzji z dnia 26 kwietnia 1976 roku. Powodowie, skupiając się jedynie na treści tej decyzji, pomijają inne dowody, które w powiązaniu ze sobą pozwalają na wyciągnięcie innych wniosków, niż powoływane w apelacji. Wprawdzie Sąd Okręgowy pominął przy ocenie i analizie dowodów wymienione przez apelujących pismo z dnia 21 marca 2007 roku, ale uchybienie to w żaden sposób nie potwierdza tezy stawianej przez powodów, że decyzja

z dnia 26 kwietnia 1976 roku nie dotyczy zezwolenia na zajęcie nieruchomości położonej przy ulicy (...), stanowiącej obecnie własność powodów. Sąd Okręgowy trafnie miał na uwadze i prawidłowo ocenił opinię biegłego A. J., z której jednoznacznie wynika, że decyzja nr (...) z dnia 14 stycznia 1976 roku wydana w przedmiocie zatwierdzenia remontu kapitalnego dotyczyła większego zakresu prac przy modernizacji systemu elektroenergetycznego S., a przebudowa odcinka linii (...) w ulicy (...) była jego częścią. Według biegłego linia energetyczna (...) biegnąca wzdłuż ulicy (...) w S. była i jest częścią tzw. (...), o którym mowa w decyzji z dnia 14 stycznia 1976 roku. Sąd Okręgowy słusznie także miał na uwadze, że w decyzji z dnia 26 kwietnia 1976 roku zezwolono na zajęcie nieruchomości na trasie projektowanych linii (...) w ramach (...) i jednoznacznie stwierdzono, że zezwolenie wydane zostało w celu budowy linii energetycznej napowietrznej i stacji transformatorowych zgodnie z decyzją nr (...) zatwierdzającą plan realizacyjny. Prawidłowe są wnioski, że decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku wprost odwołuje się i odnosi do decyzji z dnia 14 stycznia 1976 roku, a skoro tak, to decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku dotyczy również zezwolenia na zajęcie nieruchomości położonej

przy ulicy (...) oznaczonej numerem ewidencyjnym (...). Sąd Okręgowy trafnie także zwrócił uwagę na okoliczności wynikające z zeznań świadka M. K., który podał, że

w decyzji z dnia 26 kwietnia 1976 roku wymienione zostały ulice, na których zlokalizowane są stacje transformatorowe. Zwrócić należy uwagę, że

w protokole nr (...) z dnia 2 stycznia 1976 roku uzgodnienia projektu lokalizacji remontu linii w punkcie 4 zaleceń wymieniona jest ulica (...)

(k. 71). Opinia biegłego oraz treść obu decyzji z dnia 14 stycznia 1976 roku

i 26 kwietnia 1976 roku a także treść zeznań świadka M. K.

i protokołu z dnia 2 stycznia 1976 roku pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku dotyczyła także nieruchomości powodów, jako objętą inwestycją remontu kapitalnego systemu elektroenergetycznego S.. Okoliczność, że powodowie nie są wymienieni w tej decyzji wynika prawdopodobnie z faktu, że dopiero w dniu 29 stycznia 1976 roku zawarto

z nimi umowę użytkowania wieczystego, a dokumenty dotyczące tej inwestycji były przygotowane wcześniej. Powoływane przez powodów pismo z dnia

21 marca 2007 roku zawiera jedynie prywatną opinię osoby, która się pod nim podpisała, a podkreślenia wymaga, że pismo to została sporządzona wyłącznie w oparciu o treść decyzji z dnia 26 kwietnia 1976 roku i wykaz właścicieli nieruchomości w niej wymienionych, bez analizy innych dokumentów dotyczących inwestycji. Wobec tego treść pisma z dnia 21 marca 2007 roku nie może świadczyć o tym, że decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku nie dotyczy nieruchomości położonych S. przy ulicy (...) w tym działki nr (...).

Biorąc pod uwagę powyższe nie można podzielić twierdzeń apelujących, że przyjęte przez Sąd Okręgowy ustalenia dotyczące tytułu prawnego pozwanej do posadowienia linii energetycznej na nieruchomości powodów oparte były wyłącznie na niejednoznacznej opinii biegłego A. J. oraz zostały poczynione z pominięciem treści dowodów wymienionych w apelacji.

Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. nie jest uzasadniony.

Zgodnie z art. 299 k.p.c. przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron dopuszczalne jest wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo gdy istniejące okazały się niewystarczające dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie okoliczności faktyczne mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy przy zastosowaniu innych środków dowodowych. Przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron było zatem zbędne. Powodowie stawiając zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. nie wskazali, jakie okoliczności faktyczne nie zostały dostatecznie wyjaśnione i jaki miały one wpływ na wynik sprawy. W piśmie z dnia 29 października 2012 roku stanowiącym uzupełnienie apelacji powodowie wskazali, że podczas przesłuchania zamierzali ustosunkować się do zeznań świadków (k. 334v-335), co nie może być przedmiotem dowodu z przesłuchania stron w trybie art. 299 k.p.c.. Przedmiotem dowodu są bowiem okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dodać należy, że powodowie mieli możliwość wypowiedzenia się co do przeprowadzonych dowodów na piśmie bądź ustnie na rozprawie (osobiście lub też poprzez swojego pełnomocnika) i z możliwości tej korzystali.

II. Odnośnie zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Zarzuty naruszenia art. 35 ust. 1 oraz art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości oraz art. 224 k.c.

i art. 225 k.c. nie zasługują na uwzględnienie.

Wymienione wyżej zarzuty opierały się na tezie stawianej przez powodów, że decyzja z dnia 26 kwietnia 1976 roku nie dotyczyła zezwolenia na zajęcie nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...). Apelujący nie powoływali innych argumentów świadczących o naruszeniu wymienionych w tym miejscu przepisów. Jak już wyżej wspomniano taka teza nie znajduje potwierdzenia



w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że decyzja Prezydenta Miasta S. nr (...)

z dnia 26 kwietnia 1976 roku zezwoliła Zakładowi (...) w W. na czasowe zajęcie m.in. działki gruntu położonej przy ulicy (...) oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), która od dnia

29 stycznia 1976 roku znajdowała się w użytkowaniu wieczystym powodów. Decyzja ta została wydana na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1974r.,

nr 10, poz. 64). Sąd Okręgowy nie dopuścił się zatem naruszenia art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Sąd Apelacyjny podziela w całości

argumentację prawną dotyczącą kwestii zastosowania wymienionego w tym miejscu przepisu oraz skutków z niego wynikających, a wobec przytoczenia jej w części wstępnej niniejszego uzasadnienia nie wymaga ona w tym miejscu

powtórzenia. Wskazać tylko należy, że trafnie są wnioski Sądu Okręgowego, że pozwana posiada tytułu prawny do korzystania z nieruchomości powodów w zakresie posadowienia na ich nieruchomości słupa elektroenergetycznego

i przebiegu linii średniego napięcia. W konsekwencji takiego stanowiska uzasadnione są kolejne wnioski Sądu Okręgowego, że brak jest podstaw do uwzględnienia żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania

naruszeń opartego o treść art. 222 § 2 k.c., jak również żądania zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w oparciu o art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c.

Zarzut naruszenia art. 292 k.c. i art. 352 k.c. jest uzasadniony. Zarzut naruszenia art. 305<sup>1</sup> k.c. jest chybiony, gdyż przepis ten nie miał zastosowania

w niniejszej sprawie, a Sąd Okręgowy prawidłowo go nie stosował.

Sąd Okręgowy doszedł do nieprawidłowych wniosków, że służebność gruntowa odpowiadająca dzisiejszej treści służebności przesyłu nabyta została przez zasiedzenie przez Skarb Państwa z dniem 30 maja 1987 roku. Przed

wszystkim należy zauważyć, że powodowie z dniem wpisu w księdze wieczystej tj. 2 lutego 1976 roku nabyli prawo wieczystego użytkowania gruntu stanowiącego działkę nr (...) (powodowie dopiero na podstawie decyzji Prezydenta

Miasta S. z dnia 1 czerwca 1998 roku nabyli prawo własności tej nieruchomości). Według stanu na dzień 2 lutego 1976 roku jedynie grunty państwowe mogły być przedmiotem prawa wieczystego użytkowania (art. 233 k.c. w pierwotnym

brzmieniu). Taki stan prawny tj. że przedmiotem wieczystego użytkowania mogły być jedynie grunty stanowiące własność Skarbu Państwa miał miejsce do dnia 27 maja 1990 roku. Zatem właścicielem działki nr (...) w dacie nabycia

prawa wieczystego użytkowania przez powodów był Skarb Państwa. Skarb Państwa był właścicielem gruntu także w dniu

30 maja 1987 roku. Przedsiębiorstwa państwowe wykonywały jedynie zarząd mieniem państwowym, choć w imieniu własnym. Korzystanie z nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) oraz ze służebności gruntowej przez

przedsiębiorstwo państwowe ( Zakład (...)

w W.) następowało zatem w imieniu Skarbu Państwa. Skarb Państwa nie mógł nabyć z dniem 30 maja 1987 roku przez zasiedzenie służebności gruntowej obciążającej nieruchomość, której był właścicielem. Służebność gruntowa

jest prawem na rzeczy cudzej, a zatem właściciel nieruchomości nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na swojej (własnej) nieruchomości. Zasiedzenie polega bowiem na nabyciu prawa własności (służebności gruntowej)

przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w określonym czasie, jest więc sposobem nabycia własności lub innych praw rzeczowych na rzeczy cudzej (por. postanowienie

SN z dnia 16 września 2009 roku, II CSK 103/09, LEX nr 530696).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku zasiedzenie służebności gruntowej było jedynie dodatkowym (nie przesądzającym o rozstrzygnięciu sprawy) argumentem przemawiającym za oddaleniem powództwa. Powyższe

nieprawidłowe wnioski Sądu Okręgowego dotyczące nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie mogą zatem prowadzić do uwzględnienia apelacji powodów.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny uznając, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powodów jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 102 k.p.c.,  
art. 99 k.p.c. art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. stosowanych odpowiednio  
z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zastosował przy orzekaniu  
o kosztach procesu art. 102 k.p.c. z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy, dzieląc jego argumentację w tym zakresie i dochodząc do przekonania, że zasady słuszności nakazują obciążenie powodów jedynie częścią kosztów poniesionych przez stronę pozwaną. Wobec tego Sąd Apelacyjny zasądził od powodów na rzecz pozwanego koszty postępowania za drugą instancję w wysokości 1.000 zł obejmujące część opłaty z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, (które według stawek minimalnych określonych zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powinno wynosić 5.400 zł).